

## **Gatunki obce i inwazyjne - zagrożenie dla polskiej ichtiofauny**

Dr hab. Paweł Ogłęcki: "Z tym problemem boryka się cała współczesna biologia – na określonych obszarach pojawiają się organizmy, których nigdy wcześniej tam nie było. W wielu przypadkach wprowadzają one chaos w całych systemach organizacji przyrodniczej, zaczynają występować powszechnie w ekosystemach, przenoszą choroby i patogeny. Cóż – w większości przypadków winien jest sam człowiek, który tak bardzo zdominował współczesny świat, że przejął rolę naturalnej ewolucji. Do czego doprowadzi nasza „zabawa w Boga”, naprawdę trudno przewidzieć.



### **Sami tego chcieliśmy, czyli o introdukcjach...**

Ocenia się, że na obszar Polski celowo wprowadzono dotąd ponad 30 gatunków ryb. Podstawowym powodem była hodowla, ale – z biegiem czasu i rozwojem cywilizacyjnym – także próby poprawy stanu niektórych akwenów oraz rekreacja, czyli akwarystyka, rybactwo oraz wędkarstwo. Jesteśmy więc niewątpliwie współwinni temu, iż nasze wody są „zaśmiecone” różnymi dziwnymi stworzeniami. Oczywiście, decyzje podejmowali za nas inni, ale gdyby zastosować kryteria odpowiedzialności zbiorowej...

Wszystko zaczęło się we wczesnym średniowieczu, kiedy podjęto kilka prób introdukcji różnych gatunków, z których powiodła się jedna – było to sprowadzenie (z Czech i Moraw) karpia, co stało się w XII-XIII wieku. Karp zdominował polską akwakulturę na długie wieki, chociaż wcale nie był rybą tak popularną jak obecnie. Gościł raczej na stołach wysoko postawionej szlachty, magnatów i książąt. Do menu Kowalskiego trafił

stosunkowo późno, bo dopiero po wojnie, ale to już inna historia.

Na początku XIX wieku podjęto nieudane próby wsiedlenia do Polski czterech gatunków – zwróćcie uwagę, iż były one dość „egzotyczne” – golca alpejskiego, sterleta, siei alpejskiej i kizuczy. Powiódł się natomiast eksperyment z tęczakiem, który od lat 80. XIX wieku stał się rybą hodowlaną i zaczął dość często uciekać do wód naturalnych, z tym, że nie odbywał w nich tarła. Mniej więcej w tym samym czasie w naszych akwenach pojawiły się: ..."

„Potwory w naszych wodach”, czyli do czego doprowadzi nasza „zabawa w Boga”?  
Bardzo ciekawy artykuł przygotował dr hab. Paweł Ogłęcki na stronie 60 WW 1/22.

31 stycznia 2023, 09:18